



UNIwersytet
Warszawski

Wydział Lingwistyki Stosowanej
Instytut Komunikacji Specjalistycznej i Interkulturowej

dr hab. Monika Płużyczka, prof. ucz.

Warszawa, 23.12.2024

RECENZJA rozprawy doktorskiej

mgr Marceliny Pietrygi

„The influence of translation directionality on the cognitive effort of trainee translators”

Wprowadzenie

Przedstawiona do oceny rozprawa doktorska mgr Marceliny Pietrygi, która powstała pod kierunkiem naukowym dr hab. Ewy Gumul, profesor Uniwersytetu Śląskiego, wpisuje się w zakres translatoryki eksperymentalnej i w dominujący ostatnio nurt badań zorientowanych na proces. Celem prowadzonych w niej rozważań i przedstawionych badań jest zweryfikowanie wpływu kierunku tłumaczenia na wysiłek kognitywny. Autorka, wykorzystując szeroki aparat metodologiczny, sprawdza, który kierunek tłumaczenia, z języka rodzimego na język obcy (L1 - L2) czy z języka obcego na język rodzimy (L2 - L1), wiąże się z większym wysiłkiem kognitywnym. Wykorzystanie szeregu metod i wielu zmiennych umożliwia również weryfikację użytych parametrów, co zarysowuje pewne ramy metodologiczne w badaniu wysiłku kognitywnego w tłumaczeniu pisemnym. Magister Pietryga porusza aktualny w badaniach procesualnych temat wysiłku kognitywnego w tłumaczeniu w różnych kierunkach i uzupełnia dotychczasowe badania wynikami przeprowadzonych przez siebie eksperymentów, dodając kolejne zmienne: parametr *eye-key span*, średnią długość pauz i wyniki kwestionariusza NASA TASK.

Szczegółowa recenzja rozprawy doktorskiej

Licząca 238 stron (wraz ze spisem treści, spisami tabel i wykresów, streszczeniami, załącznikami i bibliografią) rozprawa ma klarowną, logiczną strukturę. Składa się z 7 rozdziałów, które można przyporządkować do dwóch części. Pierwsza część (rozdziały 1-3) ma charakter teoretyczny, jest omówieniem wybranych zagadnień dotyczących

kierunku tłumaczeń, dostępnej literatury przedmiotu, stanu badań, metodologii badań w translatoryce i wysiłku kognitywnego. Druga część (rozdziały 4-7) stanowi część empiryczną i przedstawia eksperyment oraz dyskusję wyników. Pracę zamykają: streszczenia w języku polskim i angielskim, obszerna bibliografia i załączniki.

We wstępie Autorka przedstawia przedmiot i cel badań. Przedmiotem badań jest wysiłek kognitywny tłumacza podczas wykonywania tłumaczeń pisemnych w dwóch kierunkach: na język obcy i na język rodzimy. Cel z kolei jest, jak zaznacza autorka, dwutorowy, po pierwsze jest nim zbadanie wpływu kierunku tłumaczenia na wysiłek kognitywny tłumacza, a po drugie uzupełnienie badań w tym zakresie o takie zmienne, jak parametr *eye-key span*, średnia długość pauz i wyniki kwestionariusza NASA Task Load Index (TLX). Autorka w badaniach stosuje zarówno metody subiektywne (protokoły retrospektywne i dwa rodzaje kwestionariuszy: NASA-TLX oraz kwestionariusz zaprojektowany przez Autorkę), jak i obiektywne (eyetracking i keylogging). Uzyskane dzięki tym metodom wyniki pozwoliły Autorce zanalizować rezultaty pod kątem ilościowym, jak i jakościowym. Materiałem badawczym, jak zaznacza autorka, były kolokacje, choć raczej należałoby uznać teksty zawierające kolokacje za główną jednostkę analizy, gdyż większość zmiennych odnosiła się do poziomu tekstu. Postawione zostały też pytania badawcze: 1) Jak kierunek tłumaczenia (L1 – L2, L2 – L1) wpływa na wysiłek kognitywny? 2) Jak poszczególne etapy tłumaczenia różnią się w zależności od kierunku tłumaczenia? 3) Jak badani opisują wysiłek kognitywny związany z tłumaczeniem kolokacji w dwóch kierunkach? 4) Jak kierunek wpływa na poprawność tłumaczenia?

Rozdział pierwszy (strony 13 – 33) wprowadza podstawowe dla rozprawy pojęcia, zaczynając od kierunkowości w tłumaczeniu. Następnie przedstawiona jest historia zmiany postrzegania tego, na jaki język, rodzimy czy obcy, można lub powinno się tłumaczyć, przedstawiając zmianę perspektywy z powszechnej akceptacji tłumaczeń na język obcy do tzw. złotej zasady tłumaczenia Newmarka, zakładającej tłumaczenie na język rodzimy.

W rozdziale drugim (strony 34 – 73), poświęconym badaniom procesu tłumaczenia, autorka omawia metody takich badań, zaczynając od trafnego podkreślenia wymogu triangulacji, by wyniki były wiarygodne i by zrekomensować ograniczenia niektórych metod użyciem innych. Najpierw autorka opisuje raporty werbalne, a wśród nich protokoły retrospektywne i protokoły głośnego myślenia. Skupia się na ich etapach, na obecności badacza podczas eksperymentów, co może stwarzać zmienną zakłócającą, wymienia korzyści, ale też punktuje ograniczenia metod, co świadczy o dojrzałości jej naukowego spojrzenia. Tym bardziej, że dzięki temu wywód jej zyskuje na spójności, gdyż wcześniej podkreśla potrzebę triangulacji metod właśnie z powodu pewnych ograniczeń każdej z nich. Autorka nawiązuje do wybranych badań, w których opisywane metody były użyte, szczególnie skupiając się na badaniach kierunku tłumaczenia, co wzbogaca znacząco opis.

Kolejną opisaną metodą jest *keystroke logging* (*keylogging*) oraz jeden z programów keyloggingowych, Translog, który użyty został w prezentowanym eksperymencie.

Autorka opisuje też trzy fazy tłumaczenia pisemnego, które Jakobsen (2002) wydzielił, bazując na funkcjach keyloggingowych: 1) orientacja (*orientation*), czyli etap zapoznawania się z tekstem (odstęp czasowy między pojawieniem się tekstu źródłowego na ekranie a rozpoczęciem produkcji tekstu docelowego); 2) etap produkcji tekstu docelowego, sporządzania pierwszej wersji tłumaczenia (*drafting*) trwający od wciśnięcia pierwszego klawisza do rejestracji ostatniego klawisza; 3) rewizja (*revision*), podczas której następuje sprawdzanie tekstu i ewentualne poprawki. Podział ten wykorzystany zostanie przez doktorantkę w eksperymentach, czas każdego z etapów będzie bowiem zmienną zależną.

Trzecią generację metod w badaniach translatorycznych reprezentuje metoda eyetrackingowa rejestrująca ruchy gałek ocznych. Autorka przedstawia najważniejsze założenia, w tym *eye-mind hypothesis*, i jak celnie zaznacza w ostatnich latach podlega ta koncepcja mocnej krytyce przez swoje skrajne założenie, że przetwarzamy element tylko wtedy, gdy go fiksujemy. Autorka jest otwarta na eksplorację tego tematu, co uważam za przyszłościowe i z dużą ciekawością będę śledzić jej dalsze kroki. Opisuje kalibrację, wykorzystywane parametry wzrokowe, jak również przytacza niektóre z badań eyetrackingowych w zakresie translatoryki. Wymienia korzyści zastosowania metody, ale także wymienia jej ograniczenia. Następnie omówione są (również z wyszczególnieniem korzyści i ograniczeń) techniki obrazowania mózgu takie, jak EEG, PET i fMRI, dzięki którym stało się możliwe badanie aktywności mózgowej i wskazanie obszarów mózgu zaangażowanych podczas określonych procesów kognitywnych.

Ostatnią opisaną pokrótce metodą są kwestionariusze, które mogą zaprojektować sami badacze lub mogą skorzystać z już dostępnych, jak np. NASA Task Load Index, z którego korzysta doktorantka. Nie rozumiem tylko umiejscowienia opisu kwestionariuszy na końcu omawianego rozdziału, wydaje mi się naturalnym umieszczenie ich przy protokołach werbalnych, gdyż one również są rodzajem raportów, danych werbalnych (Krings 2005), i tak jak protokoły należą do „pierwszej generacji” metod w badaniach translatorycznych.

Rozdział trzeci jest poświęcony wysiłkowi kognitywnemu w tłumaczeniu pisemnym. Najpierw autorka omawia pojęcia wysiłku i obciążenia kognitywnego, ostatecznie przyjmując dość ogólną definicję za Andream Hunziker Heeb (2020), która określa go jako całkowity wysiłek, jaki tłumacz wkłada w wykonywane zadanie tłumaczeniowe. Następnie autorka prezentuje dwa modele mentalne – model wysiłkowy Gile’a oraz model obciążenia kognitywnego Seebera (2011). Przytacza też za Swellerem (2019) 3 typy obciążenia kognitywnego. Myślę, że warto byłoby nawiązać potem przy interpretacji wyników badań do opisanych modeli, gdyż to teoria ma być punktem wyjścia do badań, dzięki którym ją możemy zweryfikować lub uzupełnić. W tym rozdziale są też opisane parametry okoruchowe uważane za indykatory wysiłku kognitywnego: fiksacje, pauzy, długość wykonywania zadania itp. Tu zabrakło mi kryteriów podjętego wyboru, szczególnie że w badaniach nad wysiłkiem kognitywnym w tłumaczeniu bardzo miarodajnym jest np. parametr liczby rewizyt (refiksacji), jak również sama liczba fiksacji, zdecydowanie bardziej miarodajny niż średnia długość

fiksacji (Płużyczka, 2015), szczególnie jeśli chodzi o różnice międzyjęzykowe, gdzie dłuższa fiksacja może być odnotowana po prostu z uwagi na charakterystykę języka (dłuższe wyrażenia w języku niemieckim), a nie zwiększony wysiłek kognitywny. Następnie zostaje zaprezentowany podział metod pomiaru wysiłku kognitywnego na: 1) subiektywne, 2) fizjologiczne, 3) behawioralne, 4) oceny efektów (za Chen (2012) i Ehrensberger-Dow et al. (2020)).

Podrozdział 3.4 jest poświęcony badaniom nad wysiłkiem kognitywnym w różnych kierunkach tłumaczenia. Autorka zaznacza, że wnioski naukowców nie są jednoznaczne, badania Buchweitzta i Alvesa (2006) potwierdzają większy wysiłek przy tłumaczeniu na język obcy, inne badania nie wskazują na zbyt duże różnice (np. Fonseca 2015), a jeszcze inne częściowo tylko potwierdzają hipotezę (de Silva 2017, Pavlović i Jensen 2009). Nieraz ograniczeniem badań była zbyt mała liczba badanych (np. Ferreira 2016), a w niektórych nie osiągnięto istotności statystycznej wyników.

W rozdziale 4 pt. „Metodologia” przypomniany jest cel badań i powody podjęcia tematu, jak również wspomniane są różnice między eksperymentem a quasi-eksperymentem. Motywacją do zajęcia się tematem była próba rozwiązania problemu badawczego, którego, według autorki, dotychczasowe badania nie rozstrzygnęły, a mianowicie wskazania, który kierunek tłumaczenia wiąże się z większym wysiłkiem kognitywnym. Również prowadzone badania pilotażowe nie dały jednoznacznej odpowiedzi, gdyż wyniki kwestionariuszy wśród studentów dwóch polskich uczelni wskazywały na dwie tendencje: ogólnie tłumaczenie na język obcy uznano za trudniejsze, aczkolwiek studenci mający za sobą ponad 120 godzin tłumaczeniowych, (bardziej doświadczeni) uznali odwrotnie. Podobne wyniki uzyskano, jeśli chodzi o preferowany kierunek tłumaczenia.

Autorka wyjaśnia też wybór kolokacji jako jednego z trudniejszych problemów tłumaczeniowych, co wskazały wyniki badań wstępnych, i włączenie ich do materiałów badawczych, tym bardziej, że nie były one dotąd badane w połączeniu z kierunkiem tłumaczenia i wysiłkiem mentalnym. Postawione zostały pytania badawcze zawarte już we wstępie, więc nie będę ich tu przytaczać, i sformułowane następujące hipotezy:

- 1) wysiłek kognitywny mierzony za pomocą takich parametrów, jak: całkowity czas ścieżki wzroku, średnia długość fiksacji, całkowity czas wykonania zadania, liczba pauz dłuższych niż 5 sekund, średnia długość pauz dłuższych niż 5 sekund, *eye-key span* oraz wyniki kwestionariusza NASA-TLX – jest wyższy w tłumaczeniu na język obcy;
- 2) etap orientacji jest krótszy w tłumaczeniu pisemnym na język obcy (L1-L2) niż w tłumaczeniu na język rodzimy (L2-L1);
- 3) etap sporządzania pierwszej wersji tekstu docelowego (*drafting*) i etap rewizji są dłuższe w tłumaczeniu na język obcy;
- 4) treść i liczba raportów retrospektywnych wskazuje na wyższy wysiłek kognitywny w tłumaczeniach kolokacji na język obcy (L1-L2);
- 5) dokładność/ poprawność tłumaczeniowa jest większa w tłumaczeniu na język rodzimy (L2-L1).

Zaprezentowane zostały też zmienne zależne i niezależne. Zmienna niezależną jest kierunek tłumaczenia. Zmienne zależne to: średnia długość fiksacji, czas ścieżki wzroku, *eye-key span*, czas wykonania zadania, czas etapu orientacji, produkcji tekstu docelowego i rewizji, liczba i średnia długość pauz dłuższych niż 5 sekund, wyniki protokołów retrospektywnych, wyniki NASA TLX i poprawność tłumaczenia kolokacji. Materiałem tekstowym są dwa teksty popularnonaukowe zaczerpnięte ze strony internetowej *National Geographic*, jeden po polsku, a drugi po angielsku. Zostały one zmodyfikowane w taki sposób, by były podobnej długości, jak również by miały podobny poziom trudności translacyjnej i zawierały podobną liczbę kolokacji, po 12 kolokacji: 6 kolokacji rzeczownikowych i 6 czasownikowych. Kolokacje polskie zostały zaczerpnięte z Narodowego Korpusu Języka Polskiego, angielskie z *British National Corpus*, biorąc pod uwagę ich popularność jako kryterium wyboru. Teksty źródłowe i ich tłumaczenia były nagrane w programie Translog II używanym do keyloggingu.

Badania pilotażowe opisane w rozprawie wskazały na wyższy wysiłek kognitywny w tłumaczeniu na język obcy (L1-L2), choć przy 6 osobach badanych nie było możliwości przeprowadzenia analiz statystycznych. Autorka z dbałością o szczegóły opisuje procedurę badań. Badanymi byli studenci 4 roku filologii ze specjalnością tłumaczeniową (po 90 godzinach ćwiczeń tłumaczeniowych) na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Najpierw wypełniali test leksykalny i test szybkości pisania, następnie test Lextale (Lemhofer & Broersma 2012), który weryfikował znajomość języka angielskiego (poziom badanych to co najmniej B2). Potem oceniali swoje umiejętności w języku rodzimym, jak i obcym wg tabeli wytycznych Rady Europy (2001). Następnie w dniu eksperymentu wykonali kolejne testy szybkiego pisania, (platforma 10FastFingers.com, PEBLE typing speed test), następnie wykonywali tłumaczenie, podczas którego miał miejsce eksperyment eyetrackingowy, potem raport retrospektywny i na końcu wypełnienie kwestionariusza NASA. Badaczka uwzględniła też randomizację studentów co do kolejności wykonywanego przez nich najpierw tłumaczenia. Po 15-minutowej przerwie wszystkie zadania były powtórzone w drugim kierunku. Po eksperymencie doktorantka odbyła jeszcze sesję podsumowującą z badanymi, zbierając od nich wskazówki na temat tego, jak powinien być wyświetlany tekst, który tekst powinien być dostępny podczas sesji retrospektywnej, czy eksperymentator powinien przebywać w pokoju badań itp., by zdobyć informację zwrotną. Doktorantka wykorzystała dzięki temu w każdym aspekcie badania pilotażowe, by udoskonalić eksperyment właściwy.

Następnie został opisany eksperyment. Badanymi było 35 studentów V roku filologii angielskiej ze specjalnością tłumaczeniową na Uniwersytecie Śląskim. Przy eksperymencie eyetrackingowym wyniki 10 osób zostały odrzucone z powodu złej kalibracji (pozostało więc 25). Studenci byli na kilka tygodni przed egzaminami końcowymi, więc można założyć, że mieli wysokie kompetencje tłumaczeniowe. Procedura była bardzo podobna do tej z badań pilotażowych, tylko z lekkimi modyfikacjami. Najpierw Lextale test, tabela samooceny zdolności językowych, test szybkości pisania. Potem w laboratorium PEBLE speed test i tłumaczenie tekstu zaprezentowanego na monitorze. Dane eyetrackingowe były nagrywane przez

eyetracker Eyelink Portable Duo, a dane keyloggingowe w Translog II. Sesja retrospektywna nie miała limitu czasowego ani ograniczenia ilościowego. Potem wypełniali kwestionariusz NASA, a po 5 minutach przerwy następowało tłumaczenie w drugim kierunku. Po wszystkim wypełniali krótki kwestionariusz z pytaniami, który kierunek był dla nich trudniejszy i dlaczego. Tu należy zaznaczyć, że procedura eksperymentu była bardzo dobrze przemyślana, poprawnie zaprojektowana, doktorantka zadbała o to, by zminimalizować zmienne, które mogłyby zakłócać wyniki (jak poziom języka lub szybkość pisania), jak również randomizowała badanych pod kątem kolejności tłumaczenia, by zminimalizować efekt zmęczenia podczas wykonywania drugiego tłumaczenia i wpływu tego aspektu na wyniki. Należy docenić taką dbałość o szczegóły i o to, by otrzymać jak najbardziej miarodajne rezultaty.

Rozdział 5, prezentujący wyniki eksperymentu, został podzielony na 6 sekcji, 5 z nich odnosi się do 5 postawionych hipotez, a szósty do regresji linearnych. Hipoteza 1 została potwierdzona dla 4 z 7 zmiennych, w tym: czasu ścieżki wzroku, średniej fiksacji, czasu wykonania zadania i liczby pauz dłuższych niż 5 sekund. Wartości tych parametrów były większe w tłumaczeniu na język obcy, co wskazuje na większy wysiłek kognitywny podczas tego kierunku tłumaczenia. Wyniki były istotne statystycznie. Z kolei rezultaty dotyczące parametru *eye-key span* i średniej długości pauz również wskazały na większe wartości przy tłumaczeniu na język obcy, ale nie uzyskały istotności statystycznej. Wyniki kwestionariusza NASA miały wartości większe w tłumaczeniu na L2 i wykazały tendencję statystyczną ($p=0,05$). Autorka przy każdej zmiennej analizuje wynik, interpretuje go, porównuje z innymi wynikami. Zastanowiłabym się tylko na miejscu doktorantki, czy w późniejszych publikacjach zostawić wykresy prezentujące rozkłady, wystarczy zazwyczaj wspomnieć, czy rozkład jest normalny czy nie, co determinuje potem wybór typu analizy, a rozłożenie wyników przedstawiają też wykresy pudełkowe. Kolejna hipoteza, nr 2, została odrzucona, gdyż etap tzw. orientacji okazał się dłuższy w tłumaczeniu na język obcy, a nie jak zakładano, krótszy. Ale wynik nie był istotny statystycznie. Hipoteza numer 3 została potwierdzona, etapy produkcji tekstu docelowego i rewizji były dłuższe w tłumaczeniu na język obcy. Hipoteza 4 również potwierdzona: treść i liczba raportów retrospektywnych wskazała na większy wysiłek kognitywny podczas tłumaczenia na język obcy. Szczegółowa analiza protokołów okazała się bardzo interesująca, gdyż dane zostały podzielone według różnych kryteriów, np.: liczba protokołów ogółem, liczba słów w protokołach, czas trwania protokołów (za Gumul, 2020). Liczba protokołów i czas ich trwania miały większe wartości przy omawianiu tłumaczenia na język obcy, ale, co ciekawe, słów nieco więcej użyto, odnosząc się do tłumaczenia na L1. Więcej też było komentarzy dotyczących tłumaczenia samych kolokacji w tłumaczeniu na L2. Dodatkowo autorka analizuje odpowiedzi dotyczące kolokacji wg ustalonych kryteriów: 1) od razu proponujące tłumaczenie, 2) opisujące modyfikację tłumaczenia kolokacji, 3) wskazujące na problem z tłumaczeniem kolokacji. Następną hipoteza, nr 5, została również potwierdzona – większa dokładność/ poprawność tłumaczeniowa była odnotowana w tłumaczeniach na język rodzimy.

Rozdział 6 to dyskusja wniosków. Został podzielony na 4 podrozdziały odpowiadające 4 postawionym na początku pytaniom badawczym. Dzięki temu rozprawa tworzy jedną zamkniętą całość, autorka odpowiada na pytania badawcze na podstawie uzyskanych wyników badań. To daje rozprawie konieczną klamrę podsumowującą prowadzone badania. Ponadto przy odpowiedziach autorka nawiązuje do wyników badań innych naukowców, porównując je ze sobą. Ma to dużą wartość badawczą, gdyż replikacja eksperymentów, ponowna weryfikacja hipotez czy użytych parametrów jest ważnym aspektem metodologicznym badań empirycznych.

Odpowiadając na pierwsze pytanie badawcze, autorka stwierdza, że kierunek tłumaczenia wpływa na wysiłek kognitywny, zwiększając go, co potwierdzają dane okulograficzne, keyloggingowe, dłuższe fazy przekładu, zwerbalizowane komentarze retrospektywne oraz gorsza jakość przekładu (wyższe wartości uzyskało łącznie 11 z 12 wykorzystanych zmiennych). Choć nie wszystkie różnice były istotne statystycznie, to zmienne, przy których istotności nie uzyskano, i tak mają potencjał badawczy, gdyż wskazały na większy wysiłek przy tłumaczeniu na język obcy. Odpowiedź na drugie pytanie badawcze okazała się z kolei zaskakująca, gdyż wbrew wcześniejszym przypuszczeniom autorki etap orientacji nie był dłuższy w tłumaczeniu na język obcy. Choć tu należałoby jeszcze sprawdzić, czy badani czytali przed tłumaczeniem tekst, bo jeśli od razu przechodzili do tłumaczenia, to nie odzwierciedlałoby to wysiłku kognitywnego przy recepcji tekstu źródłowego. Autorka, mając tego świadomość, zwraca uwagę na taką możliwą interpretację. Etap produkcji tekstu był dłuższy w tłumaczeniu na L2. A faza rewizji była w obu kierunkach zaskakująco krótka, niektórzy w ogóle z niej zrezygnowali, ale i tak średnio zajęła więcej w tłumaczeniu na język obcy. To z kolei może oznaczać, jak trafnie zauważa autorka, że większość modyfikacji i rewizji była dokonywana podczas produkcji tekstu docelowego, czyli w fazie tzw. *draftingu*. Te wyniki dają możliwości do dalszej eksploracji tego tematu, czego mam nadzieję w przyszłości doktorantka się być może podejmie. Odpowiedź na trzecie pytanie badawcze wskazała, że faktycznie tłumaczenie kolokacji wiązało się u badanych ze znacznym wysiłkiem kognitywnym. Prawie połowa wszystkich komentarzy studentów skupiała się na kolokacjach. Tu dodatkową wartość badań stanowi dokładna analiza wypowiedzi z protokołów retrospektywnych, gdyż dzięki nim autorka uzyskuje informacje o tym, jak badani radzili sobie z kolokacjami, jakich technik translacyjnych używali, itp. Interesujące jest też, że w przypadku kolokacji badani albo od razu proponowali tłumaczenie, albo zgłaszali problem ze znalezieniem ekwiwalentnego wyrażenia, a bardzo mało było odpowiedzi dotyczących modyfikacji kolokacji. Interesujące wyniki autorka otrzymała też z kwestionariuszy zaprojektowanych przez siebie. Zdecydowana większość badanych uważa tłumaczenia na język obcy za trudniejsze z uwagi na trudności ze znalezieniem odpowiedniego ekwiwalentu w L2, ale również problemy gramatyczne czy stylistyczne. Odnośnie do czwartego pytania badawczego, wyniki badań wskazały, że tłumaczenie na język obcy odznacza się zdecydowanie (różnica 200 punktów) gorszą jakością tekstu docelowego, czyli mniej dokładnym tłumaczeniem. Ocena tłumaczenia kolokacji dokonywana była przez trzech ekspertów, co również należy uznać za poprawną praktykę postępowania badawczego, która ogranicza możliwość subiektywnego wpływu badacza.

Z kolei wspomniane na końcu rozdziału 7 ograniczenia przedstawionych badań świadczą o dojrzałości naukowej doktorantki i zachowaniu przez nią obiektywizmu badawczego. Autorka ma już zresztą pomysł jak niektóre z nich zminimalizować w przyszłości, stosując choćby bardziej restrykcyjną analizę *eye-key span*, zawężając ją do zdań (za Chmiel 2020). Autorka wyciąga też wnioski z badań na temat kolejnych zmiennych, które mogą być brane pod uwagę, a mianowicie planuje połączyć analizę pauz w tłumaczeniu z metodą *eyetrackingową*, do czego mocno zachęcam, gdyż w badaniach nad tłumaczeniem *a vista*, które prowadziłam, pauzy (i odwracanie wzroku od ekranu) zachodziło w konkretnych przypadkach przeszukiwania pamięci długotrwałej w celu znalezienia ekwiwalentu w L2, co zwiększało wysiłek kognitywny, a demonstrowało się określonymi ruchami oczu determinowanymi neurobiologicznie.

Wnioski

Rozprawa doktorska mgr Pietrygi dowodzi samodzielności w rozważaniach naukowych i sposobie opracowania problemu badawczego. Dysertacja jest skonstruowana logicznie i konsekwentnie, ma precyzyjnie określony cel, przygotowana jest bardzo starannie pod względem redakcyjnym. W rozprawie użyta jest poprawna i aktualna terminologia z zakresu translatoryki, widoczne jest zaangażowanie i zainteresowanie autorki analizowaną tematyką, jak również naukowe zdyscyplinowanie w prezentowaniu poszczególnych zagadnień i ich interpretacji. Bibliografia umieszczona w rozprawie zawiera najważniejsze pozycje z badań empirycznych w zakresie translatoryki, w szczególności w odniesieniu do badań nad kierunkowością w tłumaczeniu. Przejrzenie odsyłaczy i bibliografii zapewnia czytelnika o bardzo dobrej orientacji doktorantki w literaturze przedmiotu, a co za tym idzie w stanie badań. Zawarte w pracy odniesienia są całkowicie uzasadnione, nie znalazłam żadnego, które byłoby zbędne lub nawiązywałoby do wątpliwych teorii lub badań niespełniających kryteriów naukowych. Tu też zauważalna jest bardzo dobra współpraca z promotorem rozprawy, gdyż widoczne jest doświadczenie i orientacja w temacie wykraczająca poza pracę doktorską. Zresztą już zamieszczone na początku pracy podziękowania wskazują, że doktorantka konsultuje poszczególne tematy z ekspertami w danych zakresach działalności naukowej, co też jest godne pochwały i co wpływa zapewne na tak wysoki poziom badawczy.

Na szczególne docenienie zasługuje wręcz modelowo przeprowadzony eksperyment naukowy. Jego wyniki, jak również zastosowany aparat metodologiczny i jego weryfikacja, wnoszą spory wkład w eksperymentalne badania translatoryczne nad kierunkiem tłumaczenia i wysiłkiem kognitywnym. Bardzo doceniam rzetelność doktorantki w tym, jak krok po kroku przeprowadza nas przez problematykę badawczą, następnie pytania badawcze, które już nam pozwalają się zorientować, w którą stronę będą prowadziły badania, następnie przedstawia przegląd metod, z którego wybiera kilka z nich do swoich badań, następnie krok po kroku prezentuje procedurę badań pilotażowych, potem eksperymentu właściwego. Tak samo konsekwentnie i starannie przedstawia analizę z odniesieniem do postawionych hipotez. Eksperyment jest

zaprojektowany w sposób przemyślany, w sposób poprawny zostały postawione pytania badawcze i wynikające z tych pytań hipotezy kierunkowe, właściwie zostały wybrane na podstawie literatury przedmiotu i wcześniejszych badań zmienne. Warta docenienia jest również naukowa antycypacja i minimalizowanie możliwości wpływu zmiennych zakłócających, przeprowadzając wcześniej testy językowe, jak również testy szybkości pisania. Należy też docenić triangulację metod. Doktorantka z sukcesem połączyła nie 2-3 metody, ale wiele metod: keylogging, eyetracking, protokoły retrospektywne, kwestionariusze oraz ewaluację jakości tłumaczenia. Dzięki zastosowaniu tylu metod, zarówno obiektywnych, jak i subiektywnych, online, jak i offline, autorce udało się przeprowadzić analizy zarówno jakościowe, jak i ilościowe, co wzbogaca interpretację wyników i czyni rezultaty bardziej wiarygodnymi. Eksperyment tym samym spełnia wymagane kryteria naukowości.

To, co uzupełniłabym, jeśli autorka będzie przygotowywać pracę do publikacji lub w kolejnych krokach jej kariery badawczej, to poszerzyłabym rozdział 1 i 3. Odczułam pewien niedosyt, jeśli chodzi o przedstawienie zagadnienia kierunkowości i wysiłku w tłumaczeniu. Widać dysproporcję w objętości rozdziałów, rozdział dotyczący kierunkowości to 20 stron (str. 13 – 33), wysiłku kognitywnego – 18 (74 – 96), a tematy te tworzą główny przedmiot badań. Z kolei rozdział dotyczący metodologii w badaniach zorientowanych na proces zajmuje dwa razy więcej niż każdy z nich, bo ok. 40 (34-73), a sam eksperyment 58 (97 – 155) stron. Być może warto pokusić się o próbę doprecyzowania wysiłku kognitywnego, jakie procesy mentalne mogą powodować jego wyższy poziom w tłumaczeniu na język obcy, a jakie wpływają na niego w tłumaczeniu na język rodzimy, na czym polega różnica między nimi i dlaczego ją zakładamy. Odniosłabym się też do przedstawionych modeli mentalnych tłumaczenia.

Ten mały niedosyt nie wpływa na to, że chciałabym poddać pod rozwagę komisji i pozostałych recenzentów wyróżnienie rozprawy doktorskiej mgr Marceliny Pietrygi z uwagi na bardzo rzetelnie, wręcz wzorcowo, przygotowany eksperyment naukowy, szeroki aparat metodologiczny, staranną prezentację wyników i dojrzałą (naukowo) ich interpretację.

Konkluzja

Podsumowując, stwierdzam, że przedłożona mi do recenzji rozprawa doktorska stanowi ważny wkład do badań nad kierunkowością w tłumaczeniu, świadczy o dojrzałości badawczej Pani magister Marceliny Pietrygi i potwierdza umiejętność prowadzenia przez nią samodzielnej pracy badawczej. O wartości naukowej rozprawy decyduje przede wszystkim bardzo solidnie i rzetelnie, wręcz modelowo, zaprojektowany i przeprowadzony eksperyment naukowy. Na pochwałę zasługuje liczba zmiennych wzięta pod uwagę, jak również liczba wykorzystywanych metod i sposób analizy danych. Zaprezentowany eksperyment stanowi kompleksowe studium badawcze dotyczące zależności między wysiłkiem kognitywnym a kierunkiem tłumaczenia. Ponadto warto podkreślić aktualność użytego systemu pojęciowego,

dobór odpowiedniej literatury przedmiotu, jak również logiczne prowadzenie wyводу naukowego. Struktura pracy jest zwarta i klarowna, styl i język rozprawy poprawny. Wskazane w tej recenzji uwagi czy sugestie nie wpływają na zdecydowanie pozytywną ocenę rozprawy doktorskiej i na moje docenienie rzetelności naukowej doktorantki oraz wysiłku i pracy, jaką mgr Marcelina Pietryga włożyła w prowadzone badania.

Na podstawie powyższego stwierdzam, że rozprawa doktorska Marceliny Pietrygi pt. „The influence of translation directionality on the cognitive effort of trainee translators” zdecydowanie spełnia wymogi ustawowe stawiane tego typu pracom naukowym, określone w ustawie z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Wnoszę o dopuszczenie mgr Marceliny Pietrygi do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'M. Płużyczka', with a long horizontal line extending to the right.

dr hab. Monika Płużyczka, prof. ucz.